

Chudzyński, Marian

Słubice Mikorskich, Potockich i Grzybowskich

Notatki Płockie 51/3-208, 16-21

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SŁUBICE MIKORSKICH, POTOCKICH I GRZYBOWSKICH

Wstęp

Słubice to urzekający pięknem i historią zakątek ziemi gostyńskiejskiej, obecnie powiatu plockiego. Już w XIII wieku miejscowość ta należała do rycerstwa z rodu Prusów, które wywodziło się z możnych nobiliów pruskich i jaćwieskich. Ród ten osiedlił się w XIII w. na Mazowszu, uchodząc przed represjami Zakonu Krzyżackiego. Prusowie otrzymali od książąt mazowieckich nadania ziemskie, a także grupowy immunitet sądowy, tzw. prawo nieodpowiednie. W 1363 r. Chwalisław (Phalislus) ze Słubicy (Słubicza) świadczył w wywodzie szlachectwa Łowczeskich przed sądem królewskim dla księżstwa plockiego¹.

Słubice przez kilka wieków należały do parafii w Jamnie. Mieścił się tu dwór biskupów poznańskich. Syn Chwalisława – Maciej – był wójtem w Jamnie. Pełnił ten urząd przez wiele lat. 21 stycznia 1381 r. tenże Maciej, syn Chwalisława w akcie Siemowita III zrzekł się wujostwa we wsi Jamno na rzecz biskupstwa poznańskiego².

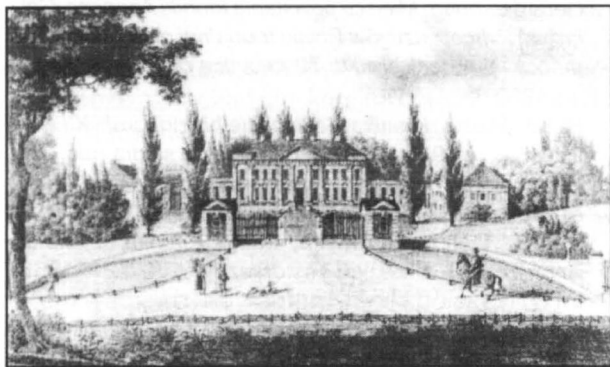
Ze Słubic pochodziło wielu urzędników książęcych i królewskich. W początkach XV w. wywodził się ze Słubic podsędek gostyński i jednocześnie starosta plocki Michał. Ze Słubic wywodził się też Wacław (Więclaw) starosta bełski w latach 1438-1444.

Również ze Słubic pochodził Mikołaj, starosta wiski pełniący tę funkcję w latach pięćdziesiątych XV w. Mikołaj pełnił jednocześnie funkcję wójta w książęcym Radziwiłowiu w ziemi wiskiej. Prawdopodobnie ze Słubic pochodził też Jakub, starosta wyszkowski (1488-1494). Wspomniani starostowie dysponowali znacznymi dochodami uzyskiwanymi podczas swego urzędowania. Jak zaznacza K. Pacuski włość słubicka już w XIV w. „była czołowym gniazdem Prusów na Mazowszu i dlatego jej nazwa awansowała do roli dodatkowej nazwy heraldycznej dla odgałęzienia zwanego Prusem I, skupiającego dużą część rodzin rodu Prusów”³.

Warto nadmienić, że wspomniany Jakub starosta wyszkowski jako pierwszy z rodu Prusów używał nazwiska Słubicki. Podobnie postępował Maciej Słubicki. W początkach XVI w. wdał się w konflikt z Andrzejem Radziejowskim, kasztelanem sochaczewskim.

W dokumentach źródłowych plockich z 1540 r. występuje Marcin Słubicki⁴. Warto jeszcze nadmienić, że Słubice w XVI wieku nosiły nazwę Słubice-Mayno. W związku z tym Jadwiga Chwalibińska pisze: „Łatwo odgadnąć, że druga część nazwy pochodzi od imienia pruskiego Maynot”⁵. Dodać też trzeba, że potomków tego nieznanego Maynota spotykamy też w tym czasie w pobliskim Studzieńcu.

W XVI w. nie posiadamy prawie żadnych konkretnych



Pałac w Słubicach z pocz. XIX w. według litografii Gustawa Berenta z ok. 1825 r.

wiadomości źródłowych o Słubicach i ich właścicielach Słubickich. Nawet „W rejestrze poborowym ziemi gostyńskiejskiej z 1579 r. opublikowanych przez Pawińskiego wśród posiadaczy tej wsi nie widać Słubickich, może z wyjątkiem jednego działu, dla którego nie zanotowano nazwiska”⁶.

Mimo tych braków źródłowych, wiemy że ród Słubickich dalej funkcjonował na terenie województwa rawskiego. Wspomina o nich zarówno Bartosz Paprocki (ok. 1543-1614), jak i Kasper Niesiecki (1682-1744). Ten ostatni podaje informację o Krzysztofie Słubickim, skarbniku gostyńskim. Na marginesie powyższego K. Pacuski pisze: „Wprawdzie nie została ona opatrzona datą roczną, ale jest godna wiary”⁷.

Dodać też trzeba, że lustracja z 22 lipca 1660 r. podaje, że Jan Kazimierz, król Polski nadał miasteczko Osmolin Krzysztofowi Słubickiemu. Do Słubickich należała też wieś Osmólsko⁸.

Jak ustalił K. Pacuski Słubicy utrzymywali się w swoim gnieździe rodzinnym jeszcze na przełomie XVII / XVIII w., a nawet i później. Do niedawna uważano, że ród ten znacznie wcześniej wymarł. Okazuje się, że w połowie XVII w. jeden ze Słubickich został podsędkiem gostyńskim. Po jego śmierci w 1661 r. został mianowany następnym podsędkiem z rodziny Słubickich. W 1661 r. skarbnikiem gostyńskim został wspomniany Krzysztof Słubicki. Po jego śmierci prawdopodobnie w ciągu 1670 r. nominację w styczniu 1671 r. otrzymał Adam Słubicki, według Pacuskiego – jego najbliższy krewny. W dokumentach źródłowych występuje jako Adam na Słubicach Słubicki. Pełnił też funkcję marszałka Koła Rycerskiego Ziemi Gostyńskiejskiej co się przedkłada na marszałka sejmiku tej ziemi. Przy okazji nadmieniamy, że miejscem obrad sejmiku gostyńskiego był kościół parafialny w Gąbinie. W 1706 r. Adam Słubicki zrezygnował z urzędu, wkrótce prawdopodobnie zmarł. Kolejnymi skarbnikami gostyńskimi zostali: najpierw Jan, pełniący tę funkcję do grudnia 1724 r., a następnie Jakub, jego młodszy

brat. Jest niemal pewne, że byli synami Adama i byli dalej związani ze Słubicami. Po śmierci Jakuba prawdopodobnie w lutym 1736 r. kolejnym skarbnikiem został mianowany Wiktor Słubicki. Piastował ten urząd przez wiele lat. Jak podaje wielokrotnie wymieniany K. Pacuski Jakub zrezygnował z urzędu skarbnika w 1763 r. na rzecz Teodora Wojciecha Szczawińskiego. Urząd skarbnika gostyńskiego spoczywał w rękach Słubickich ponad 100 lat i może być przesłanką, że także Słubice „pozostawały jeszcze nieprzerwanie w posiadaniu Słubickich, ale brak na to dowodu bezpośredniego”⁹.

Również w drugiej połowie XVIII w. spotykamy Słubickich w wykazach elity urzędniczej, wywodzącej się z ziemi gostyńskiej. Tak np. Aleksander Słubicki został w 1754 r. pisarzem ziemskim, zaś Franciszek miecznikiem gabińskim w 1765 r. W 1783 r. jeden ze Słubickich (bez imienia) występuje w źródłach jako właściciel Szczawina Wielkiego (dziś Kościelnego), a ponadto Wituszy w parafii Osmolin¹⁰.

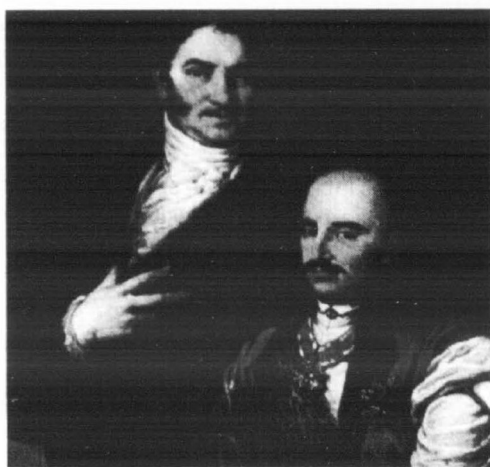
Jak już wspomnieliśmy Słubice przez kilka wieków należały do parafii w Jamnie, wsi o bogatej historii. W kościele parafialnym w Jamnie Słubicy ufundowali sobie przed rokiem 1616, a raczej już w XVI w. kaplicę, która później nazywana była kaplicą Słubickich. W kaplicy znajdował się ołtarz. Przy kaplicy Słubicy utrzymywali specjalnego duchownego – altarystę, którego zadaniem było odmawianie regularnej modlitwy mszalnej za zmarłych fundatorów oraz ich przodków. K. Pacuski podkreśla, że „Jest to wyraźny ślad źródłowej działalności Słubickich w tej parafii, korzystnie świadczy o ich możliwości”. Wspomniany altarysta według Pacuskiego mógł to być jednocześnie domowy kapelan Słubickich „troszczący się o ich potrzeby życia religijnego, znacznie mniej zależny od miejscowego plebana niż zwykli wikariusze przez niego zatrudniani”¹¹.

Dzieje Słubickich w XVIII w. toną w pomrokach niejasności. Nie wiemy w jakich okolicznościach Słubicy przestali być właścicielami dóbr słubickich. Wiadomo tylko, że w połowie XVIII Słubice stały się własnością rodziny Mikorskich. Przybyła ona do Słubic prawdopodobnie z terenu obecnego powiatu kutnowskiego (należącego wówczas do ziemi gostyńskiej), gdzie w Sójkach Mikorscy mieli swoje dobra¹².

Mikorscy w Słubicach

Jeden z Mikorskich – Jan Mikorski herbu Ostoja, był synem Franciszka, właściciela Sójek, miecznika gostyńskiego. W 1749 r. został wybrany deputatem na Trybunał Koronny. Był ojcem wybitnych synów, dwukrotnie żonaty, najpierw z Dorotą z Góry Skarbkówną, a następnie z Franciszką Pruszkowską herbu Prus III. Z pierwszego małżeństwa miał syna Stanisława, późniejszego prałata w Kłodawie, a także Łukasza łowczego gostyńskiego, zmarłego w Domaniewicach, a także Feliksa Antoniego Mikorskiego, dziedzica Luszyna na terenie ziemi gostyńskiej, oraz Woźnik Wielkich i Sępowa w Łęczyciem.

Natomiast z małżeństwa z Franciszką Pruszkowską



Senator Józef Andrzej Mikorski z synem Janem Chryzostomem. Malował Franciszek Ksawery Lampi, ok. 1820 r.

miął dwóch synów. Pierwszy to Franciszek Ksawery, organizator konfederacji barskiej w Gostynińskim, a potem jej marszałek. Drugim synem Jana z drugiego małżeństwa był Józef Andrzej Mikorski, podkomorzy gostyński, kasztelan rawski oraz dziedzic Słubic. Według zgodnej opinii historyków ten ostatni był najbardziej utytułowanym przedstawicielem rodziny Mikorskich. Wielokrotnie zasiadał w Sejmie (1764, 1778, 1780, 1782, 1786, 1788-1792). W 1764 r. jako poseł głosował za kandydaturą Stanisława Augusta Poniatowskiego na króla Polski. Był pisarzem i długoletnim członkiem Komisji Skarbowej Koronnej. W 1774 r. został wybrany do deputacji konstytucyjnej. Jej zadaniem było redagowanie uchwał. Mikorski przedstawił też projekt ordynacji sądów sejmi-



Piękny kościół klasycystyczny w Słubicach z 1791 r. Budowniczy – dziedzic Słubic – hrabia Andrzej Józef Mikorski

kowych. Był Kawalerem Orderów św. Stanisława i Orła Białego. Dyplomem Fryderyka Wilhelma II 5 kwietnia 1798 r. nadano Mikorskiemu tytuł hrabiego pruskiego. Słubice w tym czasie znalazły się wraz z Mazowszem w zaborze pruskim¹³.

Przez dziesięć lat (1779-1789) sprawował urząd starosty gostynińskiego. Brał udział w Sejmie Wielkim. Był gorącym orędownikiem i zwolennikiem Konstytucji 3 Maja 1791 r. Był też współzałożycielem i członkiem Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej 3 Maja. W okresie Insurekcji Kościuszkowskiej należał do Komisji Mazowieckiej, przygotowującej spisy rekrutów, przyszłego wojska powstańczego. Jego żona Krystyna Bończa z Miastkowskich, siostra biskupa warszawskiego wspierała insurgentów (powstańców) kościuszkowskich. Została za to aresztowana przez Prusaków i skazana wraz z Lasocką z łowa na śmierć. Król pruski Fryderyk Wilhelm II zmienił im wyrok śmierci na długoletnie więzienie w twierdzy toruńskiej¹⁴.

Józef Andrzej Mikorski dla podkreślenia swej zamożności i prestiżu w kraju wystawił w Słubicach w końcu lat osiemdziesiątych okazały pałac według projektu znanego architekta Hilarego Szpilowskiego. Pałac słubicki jest budowlą klasycystyczną, jednopiętrową, z czterokolumnowym portykiem. Posiada dwie ryzality boczne, połączone ćwierćkolistymi galeriami z dwoma bocznymi pawilonami¹⁵.

Wokół pałacu rozpościerał się park krajobrazowo-romantyczny z początków XIX stulecia. Do dziś w parku zachowało się wiele starych drzew, a także system stawów i kanałów wodnych. Ozdobą parku były kamienne sfinksy, lwy i wazony. W południowo-zachodniej części parku znajduje się mocno zniszczona (ostatnio zabezpieczona) Świątynia Milczenia z jońskim portykiem. Została wybudowana po 1820 roku według projektu Aleksandra d'Alfonce de Saint Omer (Sętomerskiego). W tym też czasie na wyspie jednego ze stawów wzniesiono altanę chińską¹⁶.

Od dawna w Słubicach stała kaplica drewniana. Na jej miejscu w 1791 roku hrabia Józef Andrzej Mikorski zbudował kościółek klasycystyczny według projektu architekta ziemi gostynińskiej – Hilarego Szpilowskiego. W kościółku został ustawiony okazały pomnik nagrobny Andrzeja Stanisława Młodziejewskiego, biskupa poznańskiego i kanclerza wielkiego koronnego, zmarłego w 1780 r. Wykonawcą pomnika był rzeźbiarz królewski Jakub Monaldi. Ustawiając pomnik kontrowersyjnego biskupa w słubickim kościele Mikorski chciał się pochwalić dobrymi układami z biskupem i kanclerzem¹⁷.

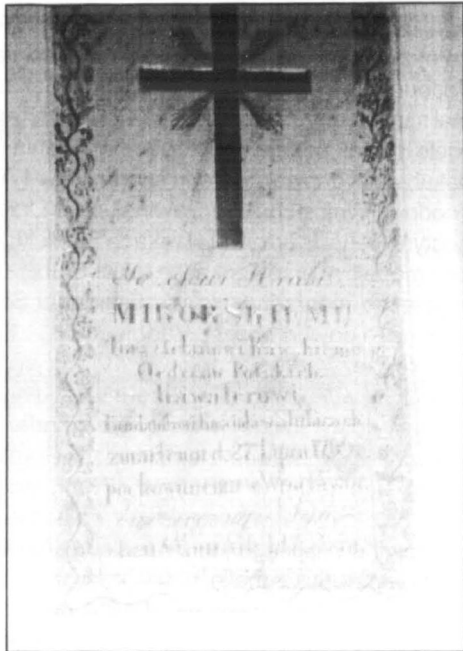
Warto w tym miejscu nadmienić, że rodzina Mikorskich była znana w całej ziemi gostynińskiej. Brat Józefa Andrzeja Mikorskiego – Mateusz, upamiętniony epitafium w słubickim kościele był łowczym gostynińskim. Bliskim krewnym fundatora pałacu był poseł wyszogrodzki Dionizy pochodzący z Luszyna. Był znany z wielu skandali. Około roku 1776 matka jego sędzina Mikorska wywiozła podstępnie z klasztoru sióstr sakramentek na Nowym Mieście w Warszawie pannę Krosnowską i wymusiła na niej małżeństwo z Dionizym. Małżeństwo nie trwało

długo, gdyż poślubiona w tak awanturniczy sposób Krosnowska nie mogła mieć dzieci i Dionizy doprowadził do rozwodu¹⁸.

Kiedy indziej, a mianowicie w 1789 r. w czasie wizyty w teatrze wojewoda wołyński Sanguszko miał służyć poprawić fotel, na którym miał

usiąść za chwilę wszechwładny ambasador carycy Katarzyny II, Stackelberg. Wówczas to Dionizy Mikorski zawołał głośno: „trzeba być błaznem takim jak wojewoda wołyński, by poprawiać fotel pod posłem”¹⁹.

Wreszcie Dionizy Mikorski żeby przypodobać się i uzyskać protekcję tryumfatorów konfederacji targowickiej napisał list 14 maja 1792 r. do Puławskiego, że za „jego staraniem szlachta gostynińska wystąpiła z naganą konstytucji 3 maja i że z tego powodu wzbudził ku sobie niechęć Stanisława Augusta”. Tymczasem prawda wyglądała zupełnie inaczej. Szlachta ziemi gostynińskiej zebrana na sejmiku lutowym z r. 1792, odbytym w Gąbinie uchwaliła podziękowanie królowi i stanom za ustawę rządową”. Nie wiadomo też bliżej, dlaczego wybrano go na posła ziemi wyszogrodzkiej, skoro w niej „nie miał ani posesji, ani stosunków”²⁰.



Epitafium ku czci dziedzica Józefa Andrzeja Mikorskiego w kościele parafialnym w Słubicach



Pomnik nagrobny Andrzeja Stanisława Młodziejewskiego, biskupa poznańskiego i kanclerza wielkiego koronnego, zmarłego w 1780 r.

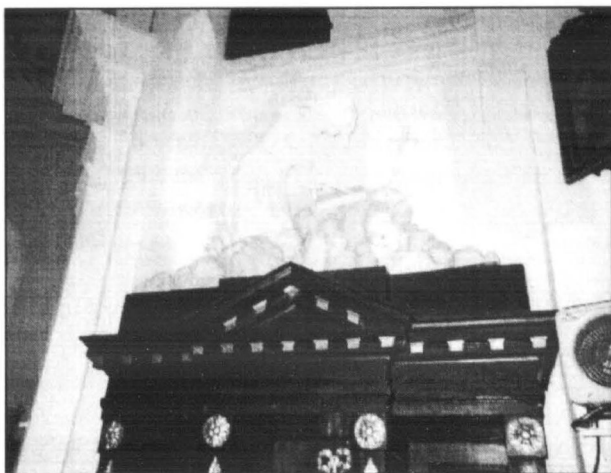
Następcą Józefa Andrzeja Mikorskiego został jego syn Jan Chryzostom Andrzej. Nowy właściciel wieś Słubice „wspaniałymi ogrodami ozdobił”. Ponadto urządził wzorowe gospodarstwo rolne, rozwinął hodowlę owiec, a także wybudował gorzelnię. Cennym źródłem wiadomości o ówczesnych Słubicach z początków XIX w. jest zachowana litografia Gustawa Berenta wykonana ok. 1825 r. W słubickim pałacu Mikorscy zgromadzili spory księgozbiór obejmujący wiele cennych pozycji. W jego zbiorach miał się znajdować m.in. adres holdowniczy ziemian z okolic Słubic do Napoleona. Jan Chryzostom Mikorski w 1806 r. stał na czele poboru do wojsk napoleońskich z obwodu gostynińskiego i był podobno członkiem gwardii narodowej cesarza Napoleona. W 1807 r. brał udział w kampanii i walczył pod Landsbergiem, Gutstadt i Friedlandem. Po pokoju w Tyłży w 1807 r. posłował na Sejm Księstwa Warszawskiego w latach 1809 i 1812. W 1818 został wybrany posłem z powiatu gostynińskiego na Sejm Królestwa Polskiego w 1818 r. Słynął z dowcipu, ale i z odwagi. Za jego czasów pałac w Słubicach posiadał meble wysokiej klasy, a także liczne obrazy, srebra oraz porcelanę. Na piętrze budynku znajdowała się piękna sala balowa²¹.

Piękny i pozytywny opis Słubic z pierwszej połowy XIX wieku znajdujemy w pamiętniku Józefa Korzeniowskiego z 1849 r. Jest on zamieszczony w pracy Klemensa Kanteckiego „Dwaj krzemieńczanie. Wizerunki literackie”, wydane w 1879 r. we Lwowie. Korzeniowski zalicza Słubice i jego właściciela (chodzi o Jana Chryzostoma Mikorskiego) do zamożnych gospodarzy tej okolicy. Pisał: „Ale najznacniejszą majątnością na tej drodze są Słubice, wieś bardzo piękna z pałacem, ogrodem i rozmaitemi budynkami, których i wiele, i wszystkie, szczególnie stodoła, bardzo porządna”²². Korzeniowski czekając na powóz do Płocka, oglądał w stacji na ścianach obrazy pochodzące z litografii G. Berenta z 1825 r. przedstawiające pałac Słubicki i jego najbliższe otoczenie.

Wspominany Jan Chryzostom Mikorski z małżeństwa z Marią Brant miał syna Romana. Był on ożeniony najpierw z panną Savary księżniczką Rovigo, córką marszałka napoleońskiego, a następnie po raz drugi z Heleną Młokosiewiczówną. Niestety, Roman Mikorski okazał się marnotrawcą. Stracił majątek i umarł w nędzy i zapomnieniu. Natomiast jedyna siostra Heleny poślubiła jednego z Potockich co zaowocowało nabyciem dóbr Słubickich w 1850 r. przez Potockich z Wilanowa²³.

Potoccy w Słubicach

W takich to okolicznościach majątek słubicki przeszedł w posiadanie hrabiego Augusta Potockiego, właściciela dóbr wilanowskich. Słubice ponownie stały się wzorowym gospodarstwem rolnym. W jednym ze współczesnych opisów czytamy: „(...) wieś i folwark w powiecie gostynińskim (...) posiada (...) gorzelnię z produkcją na 40 tys. rubli srebrem, browar, cegielnię, dwa młyny (Bełk i Grabowiec), dwa wiatraki (w folwarku Przyborów i Grabowiec), owczarnię na 3500 sztuk owiec, staranne



Kolatorka hrabina Augustyna Potocka z Wilanowa podarowała kościołowi rzeźbiony posąg św. Magdaleny, ustawiony na konfesjonale

gospodarstwo folwarczne, pałac i park”. Zgromadzone wówczas w pałacu cenną bibliotekę oraz meble. Hrabia Potocki rozbudował kościół w Słubicach, gdyż po spaleniu kościoła w Jamnie przeniesiono tu w 1854 r. parafię do Słubic. Kolatorka hrabina Augustyna Potocka podarowała kościołowi pięknie rzeźbiony posąg św. Magdaleny, ustawiony następnie na konfesjonale po prawej stronie kościoła²⁴.

W skład dóbr Potockich w Słubicach wchodziły wsie: Słubice, Grabowiec, Wólka Wysoka i Niska, Barcik, Jamno, Sielce, Brzezia, Potok Biały, Potok Czarny, Romanów i Lasek²⁵.

W Wólce wyszczególnione są w źródłach archiwalnych nazwiska włościan pańszczyźnianych (Bartosiak, Rączka, Dymowski, Strożek, Przyłuski, Domański, Robak, Cieślak, Milczarek), których potomkowie o takich nazwiskach funkcjonują we wspomnianej wsi do dzisiaj. W tej wsi w latach 1858-1859 mieszkał też mój pradziad Marcin Chudzyński. Przy wszystkich nazwiskach włościan wólczyńskich wymieniona jest liczba dni pańszczyźnianych, jakie mieli przepracować w ciągu tygodnia²⁶.

W okresie powstania styczniowego (1863 r.) przez Słubice przechodziły oddziały powstańcze w kierunku Zycka. Wkrótce po powstaniu chłopci słubickcy powołując się na przysługujący im serwitut leśny masowo najeżdżali na lasy w dobrach Potockich. Największe szkody poczyniono w lasach od strony Sielc, Piotrkówka i Zycka. Poza tym masowo wypasano bydło na porębach leśnych. Sytuację pogarszał fakt, że gajowi siedzieli w więzieniu w Kutnie za udział w powstaniu styczniowym i wobec tego nie było komu pilnować lasów²⁷.

Grzybowski właścicielami Słubic

Słubice do roku 1866 wchodziły w skład latyfundiów wilanowskiego Potockich. W 1867 r. nabył dobra słubickie Eugeniusz Grzybowski. Był nowobogackim. Podobno pochodził z Gostynina. Zajmował się handlem końmi, m.in. sprzedawał konie armii carskiej. W 1874 r. jego



Epitafium ku czci Karola Grzybowskiego, właściciela Słubic, zmarłego w 1915 r., w kościele parafialnym w Słubicach

majątek liczył 2367 mórg ziemi, w tym gruntów ornych i ogrodów było 590 mórg, reszta to lasy i łąki.

Wkrótce po nabyciu majątku w Słubicach Grzybowski wszedł w konflikt z włościanami wsi Brzezia, która należała obok Słubic, Woli (Wólki), Jamna, Grabowca, Barcika i Romanowa do dóbr słubickich. Włościanie wsi Brzezia otrzymali serwitut pastwiskowy w lesie należącym do dóbr Słubice będących własnością Augusta Potockiego. Nowy właściciel Eugeniusz Grzybowski nie pozwolił paść bydła na terenie całego lasu brzezińskiego, lecz tylko na wydzielonej jego części.

Majątek Grzybowskiego w Słubicach był znany w dalszym ciągu z hodowli owiec. W 1889 r. runo z owczarni było eksponowane na wystawie światowej w Paryżu. W Słubicach funkcjonowała też gorzelnia. Produkowała w 1887 r. okowity za 110 344 ruble i zatrudniała 7 osób²⁸.

W 1890 r. po śmierci Eugeniusza nowym właścicielem Słubic został Karol Grzybowski. W początkach rewolucji 1905 r. zastrajkowali tutejsi robotnicy folwarczni. 19 marca (1 kwietnia) w okresie pilnych robót polnych nie wyszło do pracy około stu robotników rolnych w Słubicach, Sielcach i Brzezi. Robotnicy przerwali pracę

i zaczęli zbierać się w grupy, aby przejść do innych folwarków, ale szybko zostali rozproszeni, przez strażników ziemskich, czyli żandarmerię carską²⁹.

W latach 1915-1939 majątek w Słubicach należał do Eugeniusza Grzybowskiego. Majątek i park był utrzymywany w należyтым porządku. Pałac i jego otoczenie szczęśliwie ocalało w czasie strasznego bombardowania Słubic 17 września 1939 r. W okresie międzywojennym właściciele Słubic organizowali dla swych pracowników huczne dożynki pod koniec lata (koniec sierpnia lub początek września). Dożynkom towarzyszyły śpiewy służby folwarcznej, zaś stoły były obficie zastawione jadłem i napojami³⁰.

Po wojnie w 1945 r. majątek Grzybowskich został rozparcelowany. W pałacu znalazła siedzibę Szkoła Podstawowa. Powoli, ale systematycznie zarówno pałac, jak i park ulegał dewastacji i zniszczeniu. Już w początkach lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia wiele rzeźb w parku było przewracanych. Ze świątyni egipskiej zachował się tylko lew, zdobiony ogródek przy jednym z poniemieckich domów w pobliżu dziedzińca pałacowego. Grecka świątynia milczenia przedstawiała obraz wielkiego zniszczenia i dewastacji. Przez dziurę w miejscu elewacji głównej było widać resztki dekoracji rzeźbiarskiej i gryzmoły na ścianach. Ze słubickiego parku bodaj w początkach lat siedemdziesiątych wywieziono do Zaborowa koło Warszawy dwa piękne lwy, wykonane z piaskowca, gdzie zdobią tamtejszy park do dzisiaj. Autor artykułu „Będziemy odrabiać!” B. St., zamieszczonego w „Życiu Warszawy” (nr 119 z 20 maja 1980 r.) pisał z melancholią: „Jak strasznym marnotrawstwem zapisujemy się w historii, nie mówiąc już o zrozumieniuabytkowych wartości. Przecież pałac jest takiej rangi, że wcześniej czy później musimy przystąpić do jego odbudowy, tak odbudowy! bo już o niej a nie tylko o remoncie mówić możemy. Ileż będzie niegdyś kosztowało to, co beztrósko skazujemy dziś na ruinację. Od lat nic się na lepsze w słubickim pałacu nie zmieniło. Przeciwnie – dewastacja postępuje”³¹.

A jednak los okazał się dla pałacu w Słubicach życzliwy. W 1994 r. pałac słubicki i jego otoczenie nabył pan



Wygląd zewnętrzny pałacu w Słubicach w czasie generalnego remontu na jesieni 2004 r.



Nowy właściciel pałacu w Słubicach odbudował dawny wygląd bramy wjazdowej do pałacu

Sławomir Ambroziak. Została wkrótce utworzona Rada Patronacka Odbudowy Pałacu. Dokonano wiele prac zabezpieczających w pałacu oraz w parku. Pogłębiono i oczyszczono stawy. Kilka lat temu ogrodzono cały teren parku. Wjazd na teren pałacu otrzymał dawny XIX-wieczny wygląd. Wyremontowane zostały ćwierćkolisty kolumnowe galerie łączące pałac z bocznymi ofi-

cynami. Pałac otrzymał nowe pokrycie. Zewnętrznie został odmalowany. Starannie został odrestaurowany herb Ostoja (Mikorskich) znajdujący się w tympanonie pałacu. Rozpoczęły się też prace remontowe wewnątrz pałacu.

Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości ziemia gostynińska (obecnie powiat płocki) wzbogaci się o jeszcze jeden uratowany zabytek historyczny i architektoniczny³².

PRZYPISY

- ¹ K. Pacuski, *Prusowie ze Słubic w XIV - XV w.*, [w:] *Kościół i kultura społeczeństwo*, Warszawa 2000, s. 313; Tenże, *Prusowie ze Słubic w XIV-XV w.*, „Notatki Płockie” 2003, nr 3, s. 3; J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 32-33; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426)*, Warszawa 1998, s. 266.
- ² K. Pacuski, *Prusowie ze Słubic w XIV-XV w.*, „Notatki Płockie” 2003, nr 3, s. 3; Tenże, *Ziemia gostynińska od XII w. do 1462 r. na tle dziejów Mazowsza płockiego i rawskiego*, [w:] *Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej*, praca zbiorowa pod red. M. Chudzyńskiego, Warszawa 1990, s.114-115; A. Supruniuk, tamże, s.177,208,246,248,266.
- ³ K. Pacuski, *Prusowie ze Słubic w XIV-XV w.*, maszynopis, s.6.
- ⁴ Tamże, s. 3.
- ⁵ J. Chwalibińska, tamże, s. 32-33.
- ⁶ K. Pacuski, *Słubice* (maszynopis), s. 2.
- ⁷ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J. Bobrowicza, t. VIII, Lipsk 1841, s. 410.
- ⁸ *Lustracja województwa rawskiego XVII wieku* wydała Zofia Kędzierska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s.193.
- ⁹ K. Pacuski, *Słubice* (maszynopis), s.3.
- ¹⁰ Tamże.
- ¹¹ Tamże, s.4.
- ¹² S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, XI, Warszawa 1914, s. 52.
- ¹³ D. Marchewka, *Mikorscy herbu Ostoja na Słubicach i Skrzyszewach*, [http: www.szlachta.org/marchewka/slubice.htm](http://www.szlachta.org/marchewka/slubice.htm)
- ¹⁴ M. I. Kwiatkowska, M. Kwiatkowski, K. Wesołowski, *Znane i nieznanne. Rezydencje, ludzie, wydarzenia*, Warszawa 2001, s.256; J. Kowecki, M. Małachowicz, *Senatorowie i posłowie Sejmu Wielkiego*, Warszawa 1991, s. 58; D. Marchewka, tamże; G. Dziewulska, *Wybitne postacie naszego miasta i ziemi gostynińskiej w XVI-XVIII w.*, „Gazeta Gostynińska” 1994, nr 15; M. Chudzyński, *Płock i ziemia płocka oraz gostynińska w Insurekcji Kościuszkowskiej* [w:] *Powstanie 1794 roku. Dzieje i tradycja. Studia i szkice w dwustulecie*, Warszawa 1996, s.28; *Polski Słownik Biograficzny*, hasło Mikorski Józef Andrzej h. Ostoja, t. XXI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s.164.
- ¹⁵ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, *Dawne województwo warszawskie* pod red. I. Galickiej i H. Sygietyńskiej, zeszyt 3, *Dawny powiat gostyniński* opracowały I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1975, s.33-35; J. Szczepeński, *Gostynin i ziemia gostynińska w latach 1462-1793*, [w:] *Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej*, s. 205; J. Szczepeński w *Dziejach Gąbina do roku 1945* (Warszawa 1984, s.39,52,59-60) podaje, że Andrzej Józef Mikorski był przez wiele lat właścicielem jurydyki szlacheckiej w Gąbinie. Miał tu około 23 ha ziemi ornej, a także kilka ogrodów i placów.

Był też właścicielem oddzielnego folwarku Suchy Pień z browarem, gorzelnią i młynem. W 1782 r. założył w Gąbinie dużą manufakturę sukna, a w pobliskiej Golonce tartak.

- ¹⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, z.3, 35-36; D. Marchewka, tamże; M. Chudzyński, *Zaproszenie do Słubic*, „Głos Gostyniński” 2003, nr 10 z 22 sierpnia; T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Po pałacach i dworach Mazowsza*, Warszawa 1995, s.140-141; T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Pałace i dwory w okolicach Warszawy*, Warszawa 1992, s.203.
- ¹⁷ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, z. 3, str.30-33; T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Pałace i dwory w okolicach Warszawy*, s.203-206.
- ¹⁸ W. Smoleński, *Ze studiów nad historią Sejmu grodzieńskiego*, brw, s.219; hasło Mikorski Dionizy, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s.159.
- ¹⁹ W. Smoleński, tamże, s.220.
- ²⁰ Tamże, s. 221. Zob. też *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1896, s.294; PSB, hasło Mikorski Dionizy, t. XXI, s.159.
- ²¹ D. Marchewka, tamże; T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Pałace i dwory w okolicach Warszawy*, s. 206.
- ²² K. Kantecki, *Dwaj krzemieńczanie. Wizerunki literackie*, Lwów 1879, s.9.
- ²³ D. Marchewka, tamże; M. I. Kwiatkowska, M. Kwiatkowski, K. Wesołowski, *Znane i nieznanne. Rezydencje, ludzie, wydarzenia*, Warszawa 2001, s. 257.
- ²⁴ Zob. hasło „Słubice” w *Encyklopedii powszechnej*, wyd. S. Orgelbranda z lat sześćdziesiątych XIX w.
- ²⁵ Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Kontrola Jeneralna Dóbr Potockich w Słubicach, sygn. 17,18,19.
- ²⁶ Tamże, sygn. 19.
- ²⁷ M. Chudzyński, *Powstanie styczniowe*, [w:] *Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej*, s. 335-336, 357.
- ²⁸ AG AD, Kancelaria Gubernatora Warszawskiego, ref. II, nr 31/1867. Szerzej na ten temat piszę w swojej książce pt. *Wieś południowo-zachodniego Mazowsza 1864-1907*, Warszawa 1983, s. 34-35.
- ²⁹ M. Chudzyński, *Wieś południowo-zachodniego Mazowsza...* s. 221-222; AGAD, KGGW, I-2, nr 103728; *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907*. Materiały archiwalne. Zebrali i opracowali S. Kalabiński i F. Tych, t.1, Warszawa 1958, s.898-900.
- ³⁰ *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930*, województwo warszawskie, oprac. Tadeusz Epsztajn, Sławomir Górzyński, Warszawa 1991, s.27.
- ³¹ „Życie Warszawy” 1980, nr 119 z 20 maja.
- ³² A. Kaniewska, *Kosmopolita sprzedany!*, „Tygodnik Płocki” 1995, nr 14 z 4 kwietnia.